

(Il Tempo - T.Maggi) Stadio Olimpico jest z De Rossim. Wczoraj wieczorem doszło do wielkiej demonstracji przywiązania sympatyków Giallorossich pod adresem pomocnika, nieobecnego z powodu zawieszenia po uderzeniu Lapaduli.

Najpierw pojawiły się okrzyki wsparcia, które rozpoczęła Curva Sud na kilka minut przed startem meczu, a potem transparent pod adresem numeru 16, który brzmiał: *"Rzymska krew... DDR nasz kapitan!"*. Kibice stanęli u boku swojego lidera, który znalazł się w oku cyklonu po fatalnym epizodzie z Marassi. Po apelu Di Francesco, który, mimo przyznania błędu pomocnikowi, prosił wszystkich, aby byli blisko niego, pojawiła się odpowiedź, zdecydowana i jasna, z Curva Sud.

Teraz nadchodzi okazja na nowy start: w lidze De Rossi musi jeszcze odsiedzieć kolejkę zawieszenia, ale przeciwko Qarabag może dowodzić z miejsca reżysera. W Lidze Mistrzów od pierwszej minuty powinni wrócić też Fazio i obolali Nainggolan i Perotti. Nie będzie z kolei Peresa, zawieszono go po czerwonej kartce z Atletico. Wykluczony jest też Palmieri, nieobecny na liście UEFA. Brazylijczyk cieszy się jednak powrotem na boisko: *"Było pięknie, ale muszę pracować, aby wrócić mocniejszy niż wcześniej"*.

Autor: abruzzo